GŁOS POMORSKI

Nr. 158 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 700 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **9.000** mk., przedpłata na poczcie z od noszeniem do domu miesiecznie **9.825** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 11.125 mk., do Niemiec 12.425 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Priva Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddzia, w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogło szeniowym** na stronie 8-łamowej 500 mk., **w dziale reklamowym** na stronie 13-łamowej przed tekstem 3000 mk., wśród tekstu 2000, za tekstem 1400 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatna w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicze się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed połndniem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** sobota, dnia 14-go lipca 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Świętokradztwo w katedrze Gnieźnieńskiej.

Świętokradzcy zabrali relikwiarz z głową św. Wojciecha. — Podejrzenia. — Przygnębienie ludności.

Poznań, 12. 7. (Tel. własn.) „Rzeczp." donosi: W prastarej katedrze gnieźnieńskiej okradziono skarbiec, zawierający relikwie i zabytki o bezcennej wprost wartości historycznej. Skradziono relikwje z głową św. Wojciecha, dalej relikwje złote i srebrne m. in. 7 kielichów złotych i monstrancję złotą wysadzoną 60 szafirami.

Zuchwałej kradzieży dokonano w środę w południe, a odkryto ją po obiedzie. Sprawców kradzieży nie zdołano wyśledzić. W środę przed południem zwiedzała katedrę wycieczka około 40 osób, również w środę zauważono przed katedrą samochód na 4 osoby Nr. C. H. 687. Zachodzi podejrzenie, że kradzieży dokonały osoby, które jechały tym samochodem.

Wartość skradzionych zabytków oprócz olbrzymiej wartości historycznej ocenia się na 200 miljonów marek w złocie.

Kradzież ta wywołała ogromne oburzenie nietylko w Gnieźnie ale i w całem Poznańskiem.

Kościelny zauważył kradzież już o godz. 12, lecz doniósł o niej policji dopiero o godz. 18. Został on natychmiast aresztowany.

Z chwilą ukończenia numera „Głosu" odebraliśmy telefoniczną wiadomość z Konsystorza gnieźnieńskiego, że w tej chwili władze sądowe i policyjne dochodzenia prowadzą w katedrze.

Wynik dotychczas nie znany.

Straszna Katastrofa w Zakopanem.

Pułkownik Przepiliński z Grudziądza zabity. — Por. Partyka z Grudziądza ciężko ranny. — Dalsze ofiary. — Kto ponosi winę?

Wczoraj donosiliśmy w telegramach w krótkości o katastrofie autobusowej w Zakopanem. Na podstawie popołudniowych telegramów z 12 bm. dowiadujemy się o następujących szczegółach.

Kraków. (A. W.) „Ilustrowany Kurjer Codzienny" podaje następujące szczegóły katastrofy automobilowej w Zakopanem: Automobil przewrócił się przywalając karoserją pasażerów. Między przywalonymi wybuchła za..rta walka. Wszyscy usiłowali równocześnie za wszelką cenę wydostać się na zewnątrz. Wychodzić można było tylko po jednemu. Pod automobilem pasażerowie leżeli przeszło pół godziny, przytłoczeni i przygnieceni rzeczami. Gdy zaczęto wydobywać oszalałych ze strachu pasażerów okazało się, że wychodzą oni prawie nago, ponieważ podczas bójki pod automobilem poszarpali na sobie ubrania. Rannionych oraz zabitych wydobyto dopiero wówczas, gdy przybyła ekspedycja ratunkowa i belkami podniesiono wóz.

Bliższe szczegóły. — Lista zabitych.

Zakopane. (A. W.) Komisja uzdrowiska donosi: We wtorek wieczorem autobus wycieczkowy, wiozący 23 osoby na 21-ym kilometrze drogi do Morskiego Oka niedaleko mostu do Jaworzyny wskutek nieostrożności szofera stoczył się ku Białce, w której przewrócił się. **Wskutek wypadku straciły życie 4 osoby, mianowicie: pułkownik Hieronim Przepiliński, Marja Krobanowa, Irena Kolasińska i Meixnerówna Janina.** Rannych jest kilkanaście osób. Na miejsce wypadku wyruszył natychmiast dyrektor szpitala klimatycznego dr. Nowotny, oraz pogotowie ochotnicze ratunkowe z Zakopanego z prezesem dr. Maszewskim na czele. Rannych opatrzono i odwieziono do Zakopanego. Ciężko rannych jest 6 osób i te umieszczono w nowym szpitalu. Z dotychczasowych dochodzeń policji wynika, że powodem wypadku była nieostrożna i za szybka jazda oraz przepełnienie samochodu ponad dozwoloną miarę. — Policja zaaresztowała szofera, który usiłował zbiec. Podnieść tu należy szybką i energiczną pomoc wyżej wspomnianych pp. lekarzy oraz Pogotowia Ratunkowego.

Zakopane. (A. W.) W toku dalszych dochodzeń w sprawie wypadku automobilowego ustalono, iż pułkownik Hieronim Przepiliński, intendent D. O. K. w Toruniu, Marja Krobanowa, żona inżyniera w Dąbrowie Górniczej, Irena Kolasińska, córka inżyniera w Kielcach i Janina Meixnerówna, siostra inżyniera lasowego w Zakopanem ponieśli śmierć na miejscu. Ciężko ranni są: Wilczyński — monter z Łodzi i żona jego Marja, porucznik Partyka Aleksander z Grudziądza nadto 7 osób lżej rannych względnie kontuzjowanych. Jak dotychczas wykazały zeznania świadków, powodem wypadku był podniszczony stan maszyny i nieostrożność szofera.

Koniec konferencji polsko-gdańskiej.

Genewa, 12. 7. (PAT.) Wczoraj zakończone zostały 3-dniowe konferencje polsko-gdańskie, które odbywały się w pałacu Ligi Narodów przy współudziale dyrektorów Ligi Colbana i van Hemmela oraz wysokiego komisarza. Po raz pierwszy od chwili utworzenia W. Miasta poruszono całokształt spraw polsko-gdańskich. Daleko idące znaczenie w tych konferencjach miała współpraca sekretarjatu Ligi, którego wyczerpująco zgłębiona opinja, wydana o całokształcie spraw polsko-gdańskich, znacznie posunęła sprawę naprzód.

Szczegółowo przedyskutowano wszystkie postulaty polskie i ustalono na mocy tej dyskusji wytyczne dla dalszych rokowań, które mają się odbywać w Gdańsku.

W wyniku dyskusji przeprowadzono bilans wszystkich nieuregulowanych dotychczas spraw Polski w Gdańsku, których wykonanie nie może ulegać dalszej zwłoce. W najbliższych tygodniach na podstawie tych wytycznych mają być ukończone konieczne przepisy, które wejdą niezwłocznie w życie.

Gdyby przy załatwianiu tych spraw okazały się jeszcze jakie nieprzewidziane trudności, rada gotowa jest na najbliższem posiedzeniu zająć się ponownie całokształtem spraw gdańskich, aby uregulować ostatecznie problem gdański.

Komisarz generalny Płuciński wyjeżdża dziś do Warszawy, aby złożyć rządowi sprawozdanie o nowej fazie stosunków polsko-gdańskich, która pozwala mieć nadzieję na ostateczne załatwienie sprawy wolnego i całkowitego dostępu Polski do morza.

Zakończenie konferencji bałtyckiej.

Ryga, 12. 7. (PAT.) 11-go lipca o godz. 6 wiecz. zakończona została konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich. Wieczorem prezes ministrów Mejerowicz wydał na cześć delegatów obiad, w którym wzięło udział 60 osób. Po obiedzie odbył się w pałacu Czarnogłowych raut, na którym byli obecni prezydent Republiki, rząd oraz cały korpus dyplomatyczny.

DELEGACJA POLSKA OPUSZCZA RYGĘ.

Ryga, 12. 7. (PAT.) 12-go lipca delegacja polska w składzie wiceministra Strassburgera, pp. Babińskiego, Romera i Zaleskiego opuściła Rygę. Na dworcu żegnali delegację premier Mejerowicz, poseł polski Jodko wraz z całym personelem poselstwa, konsul polski oraz liczni przedstawiciele rządu łotewskiego.

Telegramy.

WIEDEŃ WOBEC MARKI POLSKIEJ.

Wiedeń. (A. W.) W tutejszych kołach giełdowych, które śledzą uważnie fluktuacje na rynku międzynarodowym, coraz głębiej utrwala się przekonanie, że marka polska ostatecznie uniezależniła się od wahań kursowych marki niemieckiej. W związku z tem koła finansowe tutejsze zwróciły uwagę, że kontakt rynku pieniężnego wiedeńskiego z polskim nie jest dostatecznie wyzyskany.

Z SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Katowice, 12. 7. (PAT.) W myśl uchwały sejmu śląskiego, przyznającej 12 miljardów na pomoc dla powracających z Niemiec robotników i drobnych przemysłowców, utworzył się w Katowicach wojewódzki komitet reemigracyjny, z wojewodą p. Szultisem na czele. W skład tego komitetu weszli marszałek sejmu Wolny oraz posłowie Rybarz, Biniszkiewicz, Pronobis, Grajek, starosta górniczy inż. Malawski i redaktor Kobyliński. Komitet ten podlega komitetowi poznańskiemu, który, w myśl życzeń rządu, będzie pełnił funkcje komitetu centralnego.

PROGRAM NASTĘPNEJ SESJI LIGI NARODÓW.

Gdańsk. (A. W.) Według otrzymanych tu doniesień z Genewy na następne posiedzenie Rady Ligi Narodów odłożono następujące kwestje polsko-gdańskie: Sprawę własności, którą przelano na Radę portu, sprawę wiz paszportowych dla obywateli gdańskich, przekraczających granice Polski w innych punktach niż na pograniczu polsko-gdańskim, położenie finansowe rady portu i sprawę zaciągnięcia pożyczki przez nią.

Sprawę pożyczki uznano za bardzo naglącą, gdyż Rada portu nie może sprawnie funkcjonować, nie mając odpowiednich środków finansowych. Aż do ostatecznego załatwienia tej sprawy rząd polski i senat gdański wpłacają po połowie sumy potrzebnej na utrzymanie Rady portu.

PONOWNE SZYKANY W POLITECHNICE GDAŃSKIEJ.

Gdańsk. (A. W.) „Gazeta Gdańska" donosi, że tablica polskiej korporacji studenckiej „Gedania", umieszczona w tutejszej politechnice, została ponownie zerwana, mimo, że była przymocowana do ściany śrubami.

*

WAŻNE NARADY CZESKO-FRANCUSKIE W PARYŻU.

Berlin. (A. W.) Kierownik francuskiej misji wojskowej i szef sztabu armji czechosłowackiej generał Mittelhauser udał się 10 bm. samolotem przez Strassburg do Paryża. Według „Petit Journal" ogólnie przypuszcza się, że nagłe wezwanie generała do Paryża stoi w związku z konferencją ministra Benesza z premjerem Poincarem.

UMOWA TURECKO-ANGIELSKA.

Berlin. (A. W.) Według wiadomości z Lozanny między rządem tureckim i angielskim zawarta została umowa w sprawie ewakuacji wojsk angielskich z terytorjum tureckiego. Na zasadzie tego porozumienia wojska i flota angielska mają być wycofane z terytorjum Turcji w przeciągu 6 tygodni po podpisaniu traktatu.

UBOLEWANIE RZĄDU BELGIJSKIEGO Z OKAZJI NAPADU NA POSŁA NIEMIECKIEGO.

Berlin. (A. W.) Belgijski minister spraw zagranicznych doręczył 10 bm. niemieckiemu charge d'affaires notę, w której rząd belgijski daje wyraz ubolewaniu z powodu napaści na przedstawiciela Niemiec, zawiadamiając jednocześnie, iż wydane zostały zarządzenia ochronne i że wdrożono dochodzenia sądowe w sprawie napaści. Znamienne jest, że jednym z napastników jest Amerykanin zamieszkały w Brukseli.

W WARSZAWIE 12. 7. 1923.	*W GDAŃSKU 13. 7. 23., godz. 12*
Mrk. (niem.) 0,53	*Mrk (pol.) — 190*
Dolar — 109 000	*Dolar — 200 000*

Z komisji sejmowych.

OCHRONA PRACY.

Warszawa, 12. 7. (PAT.) Sejmowa Komisja ochrony pracy pod przewodnictwem ks. Wojcika (Chrz. Dem.) na dzisiejszem posiedzeniu dokonała wyboru podkomisji złożonej z 5 osób, która w porozumieniu z rządem w ciągu tygodnia uzgodni tezy, na podstawie których plenum komisji przystąpi do dalszych obrad nad projektem ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Do podkomisji weszli posłowie: Rudziński (Z. L. N.), Puchałka (Chrześc. Dem.) Rusinek (Piast), Waszkiewicz (N. P. R.) i Żuławski (P. P. S.). Następne posiedzenie plenum komisji 20-go lipca.

SPRAWY KOMUNALNE.

Warszawa, 12. 7. (PAT.) Na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowo-budżetowej pod przewodnictwem p. Osieckiego debatowano w dalszym ciągu nad projektem ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych według referatu p. Michalskiego (Chrz. Dem.). Uchwalono art. 18, 19 i 20 traktujące o podatkach komunalnych a) od aktów notarjalnych, b) od spadków i darowizn, c) od plakatów, szyldów i ogłoszeń (anonsów). Podatki komunalne dotychczas istniejące i pobierane według stawek procentowych, stanowiące wydatne źródło dochodów komunalnych zostaną utrzymane. Art. 19 przyjęto całkowicie zgodnie z projektem rządowym, zaś w art. 20 przyjęto wniosek p. Diamanda, ograniczający prawo poboru podatków od napisów firm, i ogłoszeń, przysługujące gminom miejskim od przemysłu i handlu. Dalszy ciąg posiedzenia dzisiaj o godz. 5 po poł.

UPOSAŻENIE URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH I WOJSKOWYCH.

Warszawa, 12. 7. (PAT.) Na przedpołudniowem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej pod przewodnictwem p. Zdziechowskiego przystąpiono do rozpatrywania projektu ustawy o uposażeniach funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych, nad którym wyczerpujące obrady ukończyła podkomisja. Referował p. Manaczyński. Art. 1 traktujący o normach uposażeniowych postanowiono rozpatrywać łącznie z art. 107 dotyczącym stosowania ustawy do pracowników kontraktowych i płatnych dziennie. Art. 2 ustalający 16 grup uposażeniowych przyjęto w redakcji podkomisji. Przyjęto również art. 3 i 4 ustalające tabelę uposażeniową (którą podaliśmy już wsprawozdaniu podkomisji) i określające skład rodziny. Dalszy ciąg posiedzenia o godz. 5 po poł.

OPŁATY SZKOLNE DLA DZIECI URZĘDNIKÓW.

Warszawa, 12. 7. (PAT.) Na popołudniowem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej zakończono obrady nad częścią projektu ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych włącznie do art. 18. Z większych zmian przyjęto do art 10 poprawkę p. Chądzyńskiego, że **funkcjonarjusze państwowi mają prawo do całkowitej opłaty szkolnej za dzieci ze strony państwa oraz do bezpłatnego umundurowania służbowego zgodnie z przepisami części 2 ustawy.** Odrzucono natomiast poprawkę dotyczącą przyznania 50 proc. zniżki na kolejach i statkach państwowych.

SPRAWY PODATKOWE.

Warszawa, 12. 7. (PAT.) Na popołudniowem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej obradowano w dalszym ciągu nad projektem ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych. Referował p. Michalski. Przedyskutowano i przyjęto 7 artykułów od 21 do 27 włącznie. Uchwalono z małemi zmianami według projektu rządowego podatek od zabaw, rozrywek i widowisk publicznych, podatek komunalny od prawa polowania oraz samoistny podatek komunalny, objęty art. 23. Zasadniczej zmianie uległ art. 24, którego tylko pierwszy ustęp przyjęto w brzmieniu rządowem oraz ustęp drugi. Wprowadzono natomiast nowe postanowienie ze źródeł, które są już obciążone podatkiem wymienionym w omawianym projekcie ustawy, nie wolno ponownie obciążać w formie podatków samoistnych, wyjąwszy, jeżeli mają być one przeznaczone na pewne cele inwestycyjne i pobierane przez niedługi okres czasu. Również uchwalono, że nie mogą być pobierane na rzecz związków komunalnych podatki od posiadania przedmiotów majątkowych z wyjątkiem podatku od posiadania z użytku osobistego i przedmiotów zbytku (samochody, ekwipaże, wierzchowce.) Udział samorządu wojewódzkiego w źródłach podatkowych związków komunalnych objęto art. 25, 26 i 27. Ustawę przyjęto w brzmieniu projektu rządowego z jedną zmianą, a mianowicie na wniosek p. Bogusławskiego uchwalono, aby do czasu wprowadzenia w życie samorządu wojewódzkiego pobory określone art. 25 przypadły w b. Królestwie Kongresowem nie na państwo, jak proponuje rząd, ale na powiatowe związki komunalne na pokrycie wydatków, które w myśl ustawy z 26 września 1922 r. obciążać mają samorząd wojewódzki. Następne posiedzenie komisji jutro o gdz. 11 rano.

Konferencja przedstawicieli Chrz. Zw. Zaw. z Rządem.

W dniu 11. 7. 1923 r. odbyła się w Prezydjum Rady Ministrów konferencja, zwołana na skutek prośby władz naczelnych Chrześc. Związków Zawodowych. Na konferencji z ramienia Rządu brali udział: zastępca prezesa Rady Ministrów, p. minister Głąbiński, min. Przemysłu i Handlu, p. Kucharski, Pracy i Opieki Społecznej, p. wiceminister Simon, Kolei Żel., p. Karliński, oraz dyrektor departamentu Ministerstwa Pracy p. Klott i przedstawiciel Ministerstwa Robót Publicznych.

Ze strony Chrz. Związków Zawodowych byli obecni: p. wicemarszałek Sejmu, Ludwik Gdyk (prezes wydziału Rady Głównej Chrz. Zw. Zaw. Robotników), p. prezes Klubu Sejmowego Chrz. Dem. poseł J. Chaciński, poseł Harasz, poseł Paczkowski, pos. Łabęda, sekretarz generalny Chrz. Zw. Zaw. Kosmaczewski oraz przedstawiciel polskiego Związku kolejowców p. Łukasiewicz.

Omawiane były sprawy, tyczące sytuacji obecnej w przemyśle, płac robotniczych i pracowniczych i sposobów ich regulowania działalności inspekcji pracy, urlopów, drożyzny, ustawy o uposażeniu pracowników państwowych i kolejowych.

Przedstawiciele Chrześc. Zw. Zawodowych wskazując na ogromne zubożenie i rozpaczliwe położenie mas pracujących, spowodowane drożyzną, nieregulowaniem płac odpowiednio do wzrostu drożyzny, błędną metodą obliczania kosztów utrzymania przez Komisję Statystyczną oraz redukcją dni pracy w wielkiej liczbie fabryk wysunęli następujące dezyderaty:

1) Wpłynięcia rządu na pp. przemysłowców, by przychylili się do żądania robotników podwyższenia dodatkowego w m. lipcu poza procentami Komisji Statystycznej zarobków, ze względu tego, iż w niektórych gałęziach przemysłu (szczególniej w metalowym) przez niezupełne stosowanie się do obliczeń Komisji Statystycznej, nagromadziły się znaczne zaległości w płacach robotniczych.

2) Przychylne potraktowanie projektu Chrz. Zw. Zawodowego co do oparcia się w obliczeniach Komisji Stat. o tak zw. realny budżet robotniczy oraz dokonywania tych obliczeń co 2 tygodnie, nie zaś jak to ma miejsce dotychczas co miesiąc;

3) Utworzenie Komisji Statystycznych w tych środowiskach przemysłowych, gdzie ich do tej pory niema, jak również zreformowanie pod względem organizacyjnym tych Komisji Statystycznych, które działają na błędnych zasadach (odnośnie do organizacji).

4) Wpłynięcie na pp. właścicieli fabryk i zakładów, by w przyszłości nie obniżali norm procentowych zwyżek, ustalanych przez Komisje Statystyczne, w zastosowaniu do regulowania płac swych robotników.

5) Głębsze wejrzenie w przyczyny stagnacji w niektórych gałęziach przemysłu oraz usunięcie tych przyczyn, które stan nienormalny powodują, w szczególności tyczy się to lokautów o charakterze jawno antyspołecznym i antypaństwowym;

6) Poczynienie przygotowań co do uruchomienia celowych robót publicznych na wypadek bezrobocia, spowodowanego ewentualną stagnacją w przemyśle;

7) Poczynienie wyjaśnień do przepisów wykonawczych ustawy o urlopach w pakcie tyczącym się ilości dni płatnych za urlop, z wyraźnym zaznaczeniem, iż chodzi tu o 8—15 dni płatnych;

8) Wejrzenie w działalność niektórych inspekcji pracy oraz uporządkowanie spraw, odnoszących się do kompetencji tych inspekcji;

9) Odnośnie spraw uposażenia urzędników państwowych i kolejowych, zostały zgłoszone życzenia włączenia do ustawy pracowników nieetatowych, dziennie płatnych oraz usunięcia ze stanowisk, przeważnie na kresach, elementów nie polskich i państwowo niepewnych;

10) W stosunku do drożyzny poczynienia zapasów zboża cukru i tłuszczów i stosowanie środków represyjnych na paskarzy i giełdziarzy.

Panowie przedstawiciele Rządu życzenia te przyjęli do wiadomości i przyrzekli te z nich, które bezpośrednio od decyzji Rządu zależy przychylnie potraktować, w stosunku do innych zaś uczynić wszystko, byle położyć kres anomaljom, niesprawiedliwościom i temu stanowi, jaki wytworzył się na skutek drożyzny i paskarstwa.

Szczególne zrozumienie wykazał Rząd dla słusznych życzeń przedstawicieli robotników, tyczących się regulowania zarobków według odmiennych, racjonalniejszych metod.

Stała współpraca Anglji z Francją.

Zgodność poglądów sprzymierzonych. — Benesz o współpracy Anglji z Francją.

Londyn, 12. 7. (PAT.) Z kół autorytatywnych donoszą, że rząd angielski nie zamierza bynajmniej uprawiać polityki niezależnej, pragnie wręcz przeciwnie pozostawać dalej w stałej współpracy z Francją. Anglja nie prześle rządowi Rzeszy żadnej odrębnej noty, lecz projekt odpowiedzi przedłoży rządom francuskiemu, belgijskiemu i włoskiemu.

WYWIAD Z MIN. BENESZEM.

Londyn, 12. 7. (PAT.) „Evening Standart" ogłasza wywiad swego współpracownika z dr. Beneszem, który oświadczył, że w czasie swej wizyty do Francji miał sposobność poznać stanowisko Francji. Poznawszy obecnie także stanowisko Anglji, Benesz musi stwierdzić, że cele rządu francuskiego i angielskiego są zasadniczo te same. Różnica zdań pomiędzy Anglją a Francją dotyczy jedynie metod przy pomocy których mają być te cele osiągnięte. Jednakże te różnice metod są znaczne. Dr. Benesz oświadczył także, że we Francji nie napotkał żadnych oznak dążeń do zerwania współpracy z Anglją. Zerwanie między Francją a Anglją jest niemożliwe i nie do pomyślenia. Należy mieć na względzie ogólną sytuację Europy. Jedyna nadzieja uratowania Europy polega, zdaniem Benesza, na współpracy Anglji i Francji i jeśli postępować się będzie tak, aby tę współpracę utrzymać, to różnice zdań znikną nie wątpliwie.

Z chwilą ukończenia numeru „Głosu" odebraliśmy Wynik dotychczas nieznany.

DROŻYZNA W NIEMCZECH.

Berlin. (A. W.) Cena chleba kartkowego ma być w tych dniach podwyższona z 4000 na 10.000 marek, białego z 12 na 20 000 małych bułeczek na 8000 mk.

ROZRUCHY ŻYWNOŚCIOWE W BERLINIE.

Berlin. (A. W.) W Poczdamie miały miejsce poważne rozruchy żywnościowe. Po ulicach krążą silne patrole policji konnej i pieszej.

PODWYŻSZENIE TARYFY POCZTOWEJ W NIEMCZECH.

Berlin. (A. W.) Komisja taryfowa Reichstagu przyjęła dziś wniosek podwyższenia taryfy pocztowej o 350 proc. z dniem 1 sierpnia. Równocześnie upoważniono ministra poczt do ewentualnego podwojenia wszystkich opłat pocztowych z dniem 1-go września.

KREDYT NA PORT W SZCZECINIE.

Berlin. (Pat.) Sejm pruski uchwalił kredyt w wysokości 36 miljardów marek na wykończenie prac w porcie Szczecińskim.

WYBORY DO SEJMU MEKLENBURSKIEGO.

Berlin. (A. W.) Prasa omawia wyniki wyborów do Sejmu Meklenburgstrelickiego, jako charakterystykę nastrojów politycznych. Według dotychczasowych obliczeń nacjonaliści niemieccy otrzymali 12,107 głosów — 9 mandatów, socjal-demokraci 11.333 gl. — 8 mandatów, komuniści 10.315 gl. — 7 mandatów, demokracja 7.362 gl. — 5 mandatów, ludowcy (Deutschvölkische) 4.421 gl. — 3 mandaty, partja ludowa (Deutsche Volkspartei) 2.924 gl. — 2 mandaty, drobni rolnicy (socjaliści) 1871 gl. — 1 mandat. Wybory wykazują przyrost głosów skrajnej prawicy i skrajnej lewicy.

SPRAWA RJEKI.

Rokowania włosko-jugosłowiańskie.

Berlin. (A. W.) Według wiadomości z Belgradu utrzymuje się pogłoska o niepomyślnym przebiegu rokowań między delegatami jugosłowiańskimi a włoskimi. Wczorajsze posiedzenie jugosłowiańskiej Rady Ministrów poświęcone było wyłącznie sprawie Rjeki. W kołach parlamentarnych krążyła pogłoska jakoby Włochy żądały rewizji ostatniej konwencji w Rapallo. Zwrot ten przypisuje się agitacji nacjonalistów i presji zwolenników d'Annunzia na Mussoliniego.

„Polityka" informuje, jakoby Włochy oświadczyły, że będą anektować Rjekę nawet bez zgody Jugosławji, a nadto opanują port Baros i ujście Rjeki do czasu, póki Jugosławia nie zgodzi się na rewizję układu rapallskiego. Alarmujące te wieści wywołały w kołach belgradzkich ogromnie zaniepokojenie.

ZNIESIENIE PODATKU OD SPADKÓW WE WŁOSZECH.

Rzym. (Pat.) Rada Ministrów postanowiła znieść całkowicie podatek od spadków i darowizn, pozostałych w rodzinie, w innych wypadkach podatek ten zostanie zredukowany. Zarządzenia te podyktowane zostały przedewszystkiem względami socjalnymi, mianowicie dążeniem do wzmocnienia podstaw instytucji rodziny.

PO DYMISJI STURZY. — WRAŻENIE.

Rzym. (PAT.) Wielką mowę przeciw reformie wygłosił członek partji Popolari Groenchi. Zgłoszona 11-go bm. dymisja Sturzo, sekretarza i twórcy partji Popolari, wywołała wielką sensację. Sturzo był przywódcą organizacji Popolari i zdecydowanym przeciwnikiem reformy.

—** SEKRETARJAT OKRĘGU POMORSKIEGO ZWIĄZKU OBRONY KRESÓW ZACHODNICH W GRUDZIĄDZU podaje do wiadomości Zarządów Powiatowych i osób zainteresowanych, że biura jego mieszczą się przy ulicy Solnej nr. 4 5 I p.; i czynne są codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godziny 9-tej do 3-ciej po południu.

List z Górnego Śląska.

Nieco o narzeczu śląskiem. — Bogaty „słownik" wyzwisk i przezwisk śląskich. — Kiedy się mówi „pieronie" itd. — Dzieci szkolne na wakacjach. — Szczególne względy dla dzieci niemieckich. — Pomoc naukowa dla młodzieży śląskiej. — Wielki proces trucicielski w Katowicach.

(Od własnego korespondenta górnośląskiego.)

Katowice, 11 lipca.

Narzecze polsko-śląskie niesłusznie okrzyczane przez Prusaków pogardliwą nazwą „Wasserpolnisch", w rzeczywistości obok licznych wprawdzie german-

zmów i wyrażeń czysto-niemieckich (które obecnie znikają coraz widoczniej) bogate jest w rodzime, czysto polskie słowa, wyrażenia i zwroty, nieraz tak krewkie, zdrowe i bogate w wszelkie wybitne cechy polskości, że zachwyt budzić muszą u lingwistów i badaczy języków słowiańskich, zwłaszcza języka polskiego. Mamy na Śląsku takie wyrazy, jak naprzykład „ocyl“ zamiast niemieckiego „stal“, używanego dotąd w polskim języku literackim.

W liście niniejszym zajmę się przedewszystkiem bogatym w różne przezwiska słownikiem narzecza śląskiego, bo przezwiska i wyzwiska te z wszechmiar są ciekawe. Znajdujemy w nich wszelkie odcienia i cały register od „najniewinniejszych“ do krew mrożących przekleństw, które, jak naprzykład znane „pierun“ lub „pieronie“!, również mogą być nawet pochlebstwem czy grzecznem przywitaniem dobrego znajomego lub przyjaciela.

Siła tonu i giest towarzyszący przy wymawianiu tego słowa, regulują jego znaczenie i cel. Słowem „pieronie“ witają się dobrzy przyjaciele i towarzysze pracy, niezliczonemi „pieronami“, oczywiście w dobrej myśli wyrzeczonymi, kładą szczególny nacisk w swych rozmowach na jakiś ważniejszy szczegół, „zabawiając“ w ten sposób swoje opowiadania, ze słowami „do widzenia pieronie“ rozchodzą się a przy słowach „masz ty pieronie!“ — można dostać pięścią w twarz.

„Haszorkami“ nazywają na Śląsku złośliwie niechlujne, w łachmanach chodzące kobiety. Wyraz ten pochodzi z „hasze“, po niem. „Asche“, a „haszorkami“ nazywano dawniej kobiety, szukające resztek węgla w „haszach“ czyli w spopielonych zwałach węglowych obok kopalń.

Bardzo wiele używane są wyrazy „chachar“, „kocynder“ i „wandrus.“ „Hacharami“ nazywa się zdemoralizowanych, wykolejonych, obszarpanych i rozpijających ludzi, którzy brzydzą się wszelką pracą i wolą chodzić po żebrze, jeśli w inny sposób na utrzymanie „zarobić“ nie mogą. „Kocynder“ jest nieco podobny do „chachara“, ale znacznie od tegoż przyjemniejszy, w każdym razie mniej od niego niebezpieczny. Nieraz jest nawet chętnie widzianym gościem, gdyż jako człowiek, za zwyczaj obracający się w „świecie“ zwiedził różne „kraje“, widział dużo i dużo może opowiadać. „Wendrusami“ albo „wandrusami“ zaś nazywa się wędrownych od pracy stroniących ludzi o podejrzanej fizjognomji. Z wszystkich poprzednich trzech kategorji wiele posiada górnośląski „buks“, ale w znaczeniu najgorszem. „Buks“ jest zawsze niebezpieczny.

Kobiety i dziewczyny, znane z nieprzyzwoitego prowadzenia się, zwie się „pinkowkami“. Nazwa ta pochodzi od Pink, nazwy kilku sióstr, które przed setkami lat sprowadziły się do Bytomia z Westfalji i podpadły swem nieprzyzwoitem zachowaniem się. Obszarpanych ludzi zwią „haderlokami“ od „hadry“ t. j. szmaty, albo też i „szlapitkorzami“, t. j. handlarzami łapek na myszy (łapka-szlapka w narzeczu śląskiem).

Niezdarów, ludzi do niczego niezdatnych, ale też i złośliwych, nie chcących pracować lub rozmyślnie szkodę wyrządzających zwie się „nicpotokami“ (nic po takim). Niechlujnych, nieczysto ubranych ludzi zwie się „szlompami“ lub „babrokami“ (od babrać), a szybko i niewyraźnie mówiących „szwandrokami“. Małych ludzi zwią „Kubą“, grubych zaś ludzi z t. zw. lepszych sfer „basokami“ z powodu ich basa czyli brzucha. Głupkowatego, albo jeśli złośliwie mówi się o nim jako o niezdarze, nazywa się „trąbą“ lub też „tuleją“ kto zaś mędrkuje, niewątpliwie otrzyma przydómek „rajcy.“

Dzieci straszy się „bubokiem“ lub „polskim żydem“, zaś dziecko niegrzeczne nazywa się „Bąkiem“. Jeśli dziecko jest całkiem głupkowate, zdegenerwowane, z dużą głową, lub posiadające inne cechy niż zwykłe, nazywa się je „podciepem“ (ciepać — rzucać) — a więc podrzutkiem lub znajdkiem.

Kończąc powyższy opis, nie pozostaje mi już wiele miejsca na opis bieżących spraw śląskich, z których poruszę krótko tylko najważniejsze.

Na G. Śląsku, jak i w Polsce całej, obecnie są wakacje szkolne. Staraniem Polsk. Czerw. Krzyża kilkaset dzieci szkolnych, potrzebujących wypoczynku i zdrowego powietrza, wysłano w tych dniach do różnych letnisk, m. i. do górnośląskich zdrojów kąpielowych w Jastrzębiu i Goczałkowicach, do Beskidu zachodniego i nawet nad morze.

Nie mogę tylko zrozumieć nadzwyczajnej pieczołowitości Polsk. Czerwonego Krzyża“ nad dziećmi, uczęszczającemi do szkół niemieckich, które wysłano aż nad morze!

Sejm śląski dał piękny przykład opieki nad kształcącą się młodzieżą śląską, uchwalając 100 miljonów marek na r. bież. jako zapomogi i stypendja dla ubogich studentów. Studenci zobowiązać się muszą, że po ukończeniu studjów służyć wzgl. zawód swój wykonywać będą na G. Śląsku, o ile możności w służbie Województwa. Stypendja wynosić mają od 6 do 12 milj. mkp. rocznie dla osoby.

Przed Izbą karną w Katowicach rozegrał się w tych dniach akt ostatni jednej z owych tragedji, które obecnie zdarzają się tak często. Proces wykazał, dokąd zwykle doprowadza kokieteryjne zachowanie się zamężnych kobiet wobec innych mężczyzn. W toku rozpraw ujawniono rzeczy, o których ze względu na przyzwoitość pisać nie można. Czasami salę rozpraw dla publiczności zamykać musiano. Pod zarzutem otrucia górnika Aleksandra Pietrzka stawała przed sądem żona otrutego, Ludwika Pietrzek z Siemianowic, i kochanek jej, b. urzędnik policji kryminalnej Wilhelm Kopiec. Kopiec zamieszkał w r. 1921 u Pietrzków, gdzie Pietrzkową zdołał po krótkim czasie uczynić sobie powolną tak dalece, że w końcu zgodziła się na podsunięty jej przez kochanka plan zgładzenia męża. Plan ten wykonano w nocy na 15 listopada 1921 r. Kopiec upił w domu Pieczków swego rywala, poczem w stosownym momencie dosypał mu do piwa trucizny, która po wypiciu piwa przez zdradzonego męża poczęła działać po kilku chwilach. Około godz. 1 Pietrzek wśród męczarni wyzionął ducha. Oskarżona w zbrodni samej udziału nie brała, ale była bierną współniczką, nie doniosłszy o zajściu policji, ani nie wezwawszy lekarza. Była najwidoczniej pod wpływem swego kochanka, człowieka gwałtownego. Sąd po krótkiej naradzie skazał Kopca na 15 lat domu karnego, a Pietrzkową z zaliczeniem okoliczności łagodzących na 3 i pół roku więzienia, zaliczając jej jeden rok 9 miesięcy i 15 dni więzienia w areszcie śledczym.

Aleksy Pająk.

Sąd piastowców nad pp. Dąbskim i tow.

Ostatni numer „Woli Ludu“ organ Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast“ publikuje uchwały Zarządu Głównego P. S. L. z dnia 6 lipca br. o treści następującej:

Ponieważ posłowie: Anusz, Bogusławski, Bujak, Dąbski, Dubrownik, Fijałkowski, Miedziński, Polakiewicz, Wyrzykowski, Wojewoda, Wojtowicz, Wilkoński, Wędziagolski, oraz senatorowie: Dobrucki, Krzyżanowski i Wysłouch zrobili rozłam w klubie parlamentarnym P. S. L., czyli złamali karność organizacyjną:

ponieważ, jako nowoutworzona grupa sejmowa działali na szkodę stronnictwa, szkalując, oczerniając i spotwarzając prawnie i legalnie wybrane władze P. S. L. i jego politykę:

Zarząd Główny P. S. L. usuwa z organizacji Polskiego Stronnicwa Ludowego wszystkich wyżej wymienionych posłów i senatorów oraz pozbawia ich wszelkich stanowisk, które piastowali w Stronnictwie, a zarazem powtórnie wzywa ich do oddania mandatów poselskich, które są własnością ogółu członków, zorganizowanych w P. S. L. i solidarnie przy nim stojących.

Uchwała ta jest niejako klepsydrą pośmiertną, donoszącą o zmierzchu politycznym p. Dąbskiego i towarzyszy, którzy nie mogąc zaspokoić swych ambicji i ambicyjek w ramach „Piasta“, uformowali odrębną grupę, kumającą się zupełnie jawnie z Thugutowem „Wyzwoleniem“, a jak donoszą ostatnie wieści, już z nią ostatecznie związaną.

Znamienna rezolucja Izby przemysłowo - handlowej w Bydgoszczy.

Zebrani na pierwszem posiedzeniu plenarnem dnia 7 lipca 1923 r. członkowie Izby przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy pod przewodnictwem prezesa Izby p. Bolesława Kasprowicza powzięli jednogłośnie następującą rezolucję:

Przyłączając się do projektu Komisji reformy administracji państwowej, mającego na celu rozszerzenie Województwa Pomorskiego przez przyłączenie doń powiatów bydgoskiego, wyrzyskiego, inowrocławskiego, strzelińskiego i szubińskiego, jakoteż powiatów Lipna, Krypina, Nieszawy i Włocławka, domagają się zebrani, by projekt powyższy najszybciej wprowadzony w życie uwzględnił miasto Bydgoszcz jako stolicę Województwa Pomorskiego.

Fakt historyczny, iż okręg nadnotecki był przedtem częścią Pomorza, a to aż do połowy 19 wieku, nie jest pozbawiony podstaw, w szczególności interesa gospodarcze nadnoteckiego okręgu mimo przyłączenia go do prowincji poznańskiej, nie przestawały w dalszym ciągu grawitować ku Pomorzu.

Już samo położenie okręgu nadnoteckiego przemawia za ścisłym jego związkiem z resztą Pomorza, mianowicie, podczas gdy połączenie tegoż okr. z pograniczną częścią poznańskiego jest bardzo długie przez Kanał Bydgoski, Noteć i Wartę, istnieją nader dogodne połączenia wodne z Pomorzem przez Górną Brdę, a szczególnie przez Wisłę. To też drzewo z lasów rosnących nad Górną Brdą wskutek łatwej spławności dostępne jest Bydgoszczy na równi z tym surowcem z najbliższych lasów. Kwitnący zatem w tut. okręgu przemysł drzewny, Pomorzu głównie zawdzięcza swoją wielkość. Jeśli chodzi o inne gałęzie przemysłu, to cały przemysł maszynowy, zaopatruje prawie wyłącznie Pomorze, dostarczając tam maszyn rolniczych i tartacznych, dalej przemysł budowlany ma tamże swój rynek zbytu.

Okręg nadnotecki pokrywa swe zapotrzebowanie środków żywnościowych jak i bydła wyłącznie na Pomorzu, z drugiej zaś strony stanowi Bydgoszcz węzłową stację eksportowo-załadowczą całego Pomorza, zaś wybitne firmy bankowe zaliczają kupców i przemysłowców pomorskich do swych najgłówniejszych i najliczniejszych klientów. Wynika więc z powyższych danych, które ostatecznie uzasadnione są cyframi statystycznemi ,że łączność gospodarczych interesów terytorjum Bydgoskiej Izby przemysłowo - handlowej mimo politycznej przynależności do Województwa Poznańskiego z biegiem lat coraz bardziej się spotęgowała.

Skoro zaś jest rzeczą słuszną, okręg adnotecki do Województwa Pomorskiego wcielić, to nie mniej należy się Bydgoszczy stolica wojewódzka. Bydgoszcz bowiem leży w punkcie centralnym nadaje się ku temu przez znakomite warunki komunikacyjne z jednej strony, oraz przez wspaniałe budynki dla pomieszczenia władz II instancji z drugiej strony, tembardziej, że już rząd niemiecki licząc się z względami wyżej naprowadzonemi wzniósł w Bydgoszczy gmach rejencji, olbrzymi gmach dawnej Dyrekcji Kolejowej, obecnie prawie zupełnie nie wyzyskany, które to budynki nietylko że wystarczyłyby na umieszczenie urzędów wojewódzkich, ale byłyby może aż nazbyt obszerne.

Ż powyższych zatem powodów domagają się zebrani jak najszybszego wcielenia okręgu nadnoteckiego do Województwa Pomorskiego i utworzenia w Bydgoszczy stolicy tegoż.

Bydgoszcz, dnia 7 lipca 1923 r.

Izba przemysłowo-handlowa w Bydgoszczy.

B. Kasprowicz m. p. Prezes.

Dr. Henner-Manstein m. p. Syndyk.

Pierwszy Zlot Sokołów nad polskiem morzem

(Od własnego korespondenta.)

Puck, dnia 8 lipca 1923 r.

Przy sprzyjającej nader pogodzie odbył się w sobotę, dnia 7 i niedzielę, 8 bm. w Pucku Zlot Sokoli okręgu I Dzielnicy Pomorskiej. Najdalej na północ wysunięte polskie miasto nadmorskie witało po raz pierwszy w swych murach krzewicieli idei sokolej: „W zdrowym ciele zdrowy duch“. Od soboty rana przywoziły pociągi z Kaszub uczestników zlotu, których w ustrojonem w w narodowe barwy mieście obywatelstwo serdecznie witało.

W sobotę po południu odbyły się na boisku zawody wstępne oraz ćwiczenia próbne. Przeważna część sokołów przybyła na dworzec w niedzielę rano, skąd przy dźwiękach orkiestry stacjonowanej tu marynarki wyruszono przez miasteczko na boisko, gdzie odbyły się zawody główne oraz próba generalna wszystkich biorących udział w zlocie gniazd.

Mimo szalonych kosztów podróży i utrzymania stawiło się na tutejsze stosunki dość liczne grono zawodników i zawodniczek w gimnastyce, okazując temsamem że także północno-zachodnie rubieże polskie nie zasypują gruszek w popiele, lecz rączo biorą się do wzmocnienia polskości w uszkodzonych przez półtorawiekową germanizację rządu pruskiego murach granicznych narodu polskiego.

O godz. $12\frac{1}{2}$ odbyła się w kościele parafjalnym msza św. na intencję zlotu, poczem nastąpiło przed ratuszem otwarcie zlotu przez tutejszego burmistrza, który w serdecznych słowach witał drużyny pomorskie Sokoła Polskiego, wyrażając zarazem nadzieję, że zlot ten przyczyni się w znacznej mierze do łączenia się młodzieży pod sztandarem „Czołem“. Dziękował również za wzięcie udziału w święcie sokolem prezesowi i naczelnikowi Dzielnicy Pomorskiej Sokołów, oraz naczelnikowi Okręgu VI Prezes Okręgu I., druh Jedwabski, zachęcał naprzód drużynę do wytrwałej pracy wspólnej nad udoskonaleniem fizycznem i wskrzeszeniem ducha polskiego wśród szerokich mas, kończąc przemówienie apelem do zgromadzonej publiczności, aby łączyła się w Sokole bądź to w charakterze członków czynnych, bądź też nieczynnych, a przedewszystkiem młodzież swą posyłała regularnie na ćwiczenia i zebrania towarzyskie Sokoła miejscowego, przyczyniając się temsamem do odbudowy polskości. W kwestjach tych zabierali także głos: prezes dzielnicy druh Mokrzycki, naczelnik okręgu II oraz naczelnik okręgu gdańskiego, druh Garyantesiewicz, zachęcając jak najszerszy ogół do współpracy, aby jak najprędzej dopiąć wzniosłego celu.

Po wzniesieniu okrzyków na cześć Sokolstwa i Rzeczypospolitej udano się w pochodzie przez miasto do domu kuracyjnego, gdzie odbyła się wspólna fotografja, poczem nastąpiła przerwa obiadowa, podczas której państwo Mielcarkowie przyjęło sokolą młodzież zamiejscową w gościnnych swych progach darząc ją sutym posiłkiem.

Pp. Mielcarkowie przyczynili się wogóle bardzo do uprzyjemnienia pobytu zamiejscowym członkom Sokoła, dając także wszystkim zawodnikom w obecnych trudnych warunkach bezinteresownie sute śniadanie, co zwłaszcza mniej zamożnym ułatwiło pobyt w Pucku.

Na widok modrych fal Bałtyku zerwała się entuzjastycznie młodzież, nie mająca dotąd sposobności patrzeć na szumiące fale morskie, i biegiem podążyła nad brzeg, gdzie w mgnieniu oka zajęła wszelkie do dyspozycji stojące łodzie i łazienki. Niektóre z druhen zwłaszcza ze Starogardu i ze Tczewa wolały nie pójść na obiad, aby jak najdłużej móc pozostać na plaży i jak najlepiej wykorzystać chwilę pobytu nad morzem. To też dziwić się nie było można, że na pierwszy odgłos trąbki naczelnika tylko nikła liczba stanęła w szeregu, który zaczął się formować do pochodu na boisko. Z żalem wychodziły druhny i druhowie młodzi na dalsze zawołanie trąbki z miłych fal, nie chcąc narazić na szwank karności w Sokole. Z orkiestrą na czele podążyły drużyny wraz z towarzyszącą publicznością na boisko. Przy dźwiękach muzyki odbyły się dobrze wykonane ćwiczenia lancami, w których brało udział około 100 druhów. Hucznie oklaskiwano także oddział żeński podczas ćwiczeń z szarfami i żeński oddział gdański z maczugami, podziwiając z gracją wykonane podług taktu orkiestry ćwiczenia. Bieg rozstawny, ćwiczenia wolne, na sprzętach oraz ciekawa gra w piłkę nożną tutejszego oddziału marynarki polskiej przeciw skombinowanej drużynie sokolej, która zakończyła się przy dość ostrej i równej grze w obu drużynach zwycięstwem „Sokoła“ 1 : 0.

Około godz. 7 powrócono do domu kuracyjnego, aby móc rozkoszować się widokiem spokojnych dzisiaj fal i używać kąpania się w ich nurtach. Podczas zabawy tanecznej, która przeciągała się do późnej godziny, bawiono się ochoczo i szczerze po polsku, tańcząc przeważnie rzadko w Pucku widziane mazury, węgierki, sokołówki itp. polskie tańce.

Krótko przed północą ogłoszone zostały wyniki w zawodach, z których zwycięsko wyszli w klasie I-szej dla druhów (siedmiobój) jako pierwszy druh Latosiński z Gdańska — jako 2-gi drh. Trybull, Puck — jako 3-ci drh. Stajałowski, Tczew — jako 4-ty drh. Zimnoch, Tczew — zdobywając $54\frac{1}{2}$, $51\frac{1}{2}$, 44 i $43\frac{1}{2}$ punktów.

W II klasie druhów sześcioboju zdobyli nagrody następujący druhowie: I Gut, Starogard — II Żelewski, Gdańsk — III Wieziołkowski, Starogard — IV Szulc, Starogard.

Z druhen zwyciężyły w czworoboju jako 1-sza Struszyńska, Tczew — 2-ga Otlewska, Gdańsk — 3-cia Świeczkowska, Tczew.

Za ćwiczenia w trójboju młodzieży żeńskiej otrzymały nagrodę I-szą Kruszyńska, Starogard — II-gą Dunajska, Tczew — III-cia Kraińska, Tczew. W ćwicze-

niach trójboju młodzieży męskiej zdobyli nagrodę: I Brzóska, Tczew, II Kraiński, Tczew, III Groszewski, Tczew.

Z ćwiczeń jednostek wyszli zwycięsko w biegu 100 m. Latosiński, Gdańsk, w skoku wzwyż I Bełdziński, Puck, II Latosiński, Gdańsk, w rzucie kulą I Bełdziński, II Latosiński.

W biegu rozstawnym 5×100 m. zdobyło nagrodę wędrowną gniazdo gdańskie.

W dalszych wesołych pląsach aż do odjazdu pociągu bawiono się wspólnie ochoczo i serdecznie życząc sobie wzajemnie lepszych sucesów w roku następnym. Wyjeżdżającemu z dworca pociągowi towarzyszyły wesołe piosnki, jadących do zajęć codziennych druhen i druhów z Tczewa, Starogardu i Gdańska, które zamilkły dopiero koło Sopot. gdzie nie wydarto jeszcze ze szpon czarnego sępa prastarej piędzi ziemi, a która pod nazwiskiem Wolnego Miasta hołduje jeszcze półoficjalnie Wilhelmowskim pikelhaubom.

Z ruchu Chrześc. Demokracji.

—** **DUSOCIN.** (Kor. wł.) Dzięki ruchliwości tutejszego prezesa Koła Chrz. Dem. p. Gosienieckiego oraz całego zarządu ruch partyjny Ch. Dem. ożywił się w ostatnim czasie. Zgodnej, harmonijnej pracy zarządu zawdzięcza się założenie nowej filji w sąsiedniej wiosce Zaroślach, gdzie odbyło się w niedzielę, 8 bm. zebranie (drugie od czasu rozwoju ruchu Chrześc. Dem.).

Zebranie zagaił prezes dusociński p. Gosieniecki, witając obecnych pochwaleniem Pana Boga. W słowie wstępnem pan G. zwrcił uwagę na niebezpieczeństwo grożące nam ze strony żydów, nawołując do solidarnej pracy, poczem zabrał głos sekr. gen. Chrześc. Dem. p. Popiela. Mówca w dłuższem przemówieniu wyjaśnił powody wzrastającej drożyzny oraz stosunek Chrz. Dem. do obecnego rządu narodowego.

W dyskusji poruszono kwestję pracy w nadleśnictwie i poruszano liczne skargi pod adresem urzędników leśnych. Po zebraniu odbyła się jeszcze pogadanka w Dusocinie, na której wywiązała się obszerna dyskusja polityczna. Na wszelkie kwestje odpowiedział wyczerpująco p. Popiela.

Na ogół można stwierdzić, że zainteresowanie ruchem Chrześc. Dem. na pograniczu jest coraz to większe. Ogólnem życzeniem naszych rodaków jest likwidacja majątku Białochowa, który dotychczas znajduje się w rękach pruskiego rotmistrza p. von Falkenhayna.

Program

Zlotu III Okr. Dzieln. Pom. „Sokoła"

w sobotę dn. 14 i w niedzielę dn. 15 bm. w Nowem n. Wisłą

Sobota 14 lipca

Okręgowe zawody o godzinie 15-tej na boisku przy domu Hallera.

Otwarcie zlotu i kocert na sali Hotelu „Concordia" o godz. 20 i pół.

Niedziela 15 lipca:

3. Próby ćwiczeń o godzinie 6.30 rano na boisku.
4. Wymarsz z sztandarami z dziedzińca szkoły powszechnej do kościoła o godz. 10-tej
5. Tamże uroczyste nabożeństwo.
6. Po nabożeństwie pochód do sali „Concordia".
7. Tamże wspólny obiad.
8. Wymarsz drużyn sokolich z sztandarami na boisko o godzinie 15-tej.
9. Na boisku koncert orkiestry wojskowej.
10. Popisy gimnastyczne o godz. 16-tej.
   a) ćwiczenia wolne młodzieży żeńskiej,
   b) ćwiczenia chorągiewkami młodzieży męskiej,
   c) gra w piłkę koszykową,
   d) ćwiczenia na przyrządach i gry,
   e) bieg rozstawny sokołów (4 × 100) o okręgową nagrodę wędrowną

   Przerwa 20 minut.

   f) Ćwiczenia wolne sokolic
   g) występ odrębny gniazda Grudziądz.
   h) ćwiczenia wolne sokołów
   i) wejście wszystkich oddziałów na boisko,
   k) ogłoszenie zwycięzców w sobotnich zawodach i rozdanie nagród.
11. Zamknięcie zlotu o godz. 19 i pół.

*

—** **PREZES OKRĘGU III DZIELNICY POMORSKIEJ ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH** donosi co następuje: Ku uwadze drużyny ćwiczącej: Dyrekcja P. K. P. w Gdańsku przychyliła się do naszęgo wniosku, dając nam zniżkę na zlot do Nowego. Należy wykupić bilet do Twardejgóry, resp. do Nowego, lecz takowego się nie oddaje, bo wraz z legitymacją służy on jako bezpłatny bilet powrotny. Sokoli więc płacą tylko w jedną stronę, dlatego mamy nadzieję, że drużyna ćwicząca bardzo licznie weźmie udział w zlocie. Zawodnicy wyjechać muszą już przedpołudniem w sobotę, bo jak wiadomo, popołudniu odbywają się zawody. Drużyna ćwicząca winna konieczna być wieczorem w Nowem, bo otwarcie zlotu odbędzie się wieczorem, a próby ćwiczeń wolnych odbędą się w niedzielę rano o godz. 6-tej. Z tych więc powodów wyjazd w sobotę jest konieczny. Kwatery, kuchnię itd. przygotowano.

Czołem!

(—) **Samoliński**, prezes okręgu III.

—** **OBCHÓD ROCZNICY GRUNWALDZKIEJ I ŚWIĘTA FRANCUSKIEGO.** Komenda Garnizonu w Grudziądzu w porozumieniu z p. Prezydentem Miasta i Związkiem Obrony Kresów Zachodnich celem uczczenia zwycięstwa bitwy pod Grunwaldem i święta francuskiego (dnia 14. 7. br.) ustaliła następujący program: Dnia 13. 7. o godzinie 20.30 capstrzyk, o godzinie 21 wywieszenie flag państwowych na budynkach rządowych.

W sobotę, dnia 14. 7. o godzinie 9-tej uroczysta msza św., polowa na wybrzeżu wiślanem, powyżej mostu wojennego. Ustawienie oddziałów i rewja 10 minut przed mszą. Przed rewją ustawiają się organizacje i publiczność na drodze obok kamiennych schodów i na drodze obok ołtarza frontem do Wisły.

Po rewji będzie zrobione miejsce dla publiczności przed ołtarzem. Przedstawiciele władz cywilnych po lewej stronie ołtarza.

Po mszy św. defilada w lewo na Rynku Głównym. Przedstawiciele władz stoją przy defiladzie w kierunku defilady, cofnięci wstecz o trzy kroki od odbierającego defiladę; odstęp 15 kroków.

O godzinie 10.30 złożenie wieńców na grobach francuskich żołnierzy na cmentarzu obok Cytadeli. O godzinie 15 odbędzie się konkurs hipiczny w Centralnej Szkole Kawalerji. O godzinie 20- tej przedstawienie galowe w Teatrze Miejskim.

Dnia 15. 7. o godzinie 12.30 akademja w Teatrze Miejskim, a po południu o godzinie 13.30 zawody na boisku obok kościoła garnizonowego.

Uprasza się o liczny współudział wszystkie władze cywilne i społeczne.

—** **UROCZYSTOŚĆ GRUNWALDZKA W GRUDZIĄDZU. W piątek** wieczorem capstrzyk wojskowy. **W sobotę** o godz. 9 rano msza polowa nad Wisłą, poczem defilada na Rynku. **W niedzielę, 15 o godz. 12.30 w południe w Teatrze Miejskim**

UROCZYSTA AKADEMJA,

poświęcona najważniejszym i najaktualniejszym zagadnieniom kresowym Gdańsk—Warmja—Mazury z wykładem **dr. Kubacza z Gdańska p. t. „Gdańsk i jego stosunek do Polski".** Bilety od 1000—5000 mk. do nabycia u p. Wawrzyniaka. Plac 23 Stycznia, w niedzielę w kasie teatralnej.

WSZYSTKICH POLAKÓW WZYWAMY DO JAKNAJLICZNIEJSZEGO UDZIAŁU!!

Związek Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu.

— **PROGRAM AKADEMJI GRUNWALDZKIEJ** w niedzielę **dnia 15 bm. o godz. 12 min. 30** w **Teatrze Miejskim** zorganizowanej staraniem Związku Obrony Kresów Zachodnich: 1. Zagajenie przez prezsa Z. O. K. dra. Maja, 2. Odegranie hymnu narodowego, 3. Żywy obraz: „Apoteoza zwycięstwa pod Grunwaldem", 4. Przemowa posła na Sejm gdański dra. Kubacza z Gdańska na temat „Gdańsk i jego stosunek do Polski". Przerwa. 5. Wykład redaktora Łydko na temat: „Z dziejów komedji plebiscytowej w Prusach Wschodnich", 6. Żywy obraz: „Hołd Prusaków" (według Matejki").

Ceny miejsc: 5 000 marek polsk. loże i pierwszy parter, reszta 1 000 marek polskich. Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar u p. Wawrzyniaka, w niedzielę przed akademją w kasie teatralnej.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota Bonawentury. Wschód słońca 3.55 zachód 8.16 Wschód księżya 4.34 zachód 8.11.

Stan wody na Wiśle z 13. 7. 1923.

Kraków + 2,23, **Warszawa** + 1,28, **Toruń** + 0,94, **Fordon** + 0,89, **Chełmno** + 0,89. **Grudziądz** + 1,02, **Kurzebrak** + 1,40, **Piekło** + 0,81, **Tczew** + 1,00, **Einlage** + 2,18 **Schiewenhorst** + 2,38.

—** **BIBLJOTEKA T. C. L. zamknięta na czas od 6-go lipca do 6-go sierpnia.**

—** **TEATR MIEJSKI.** Z okazji święta francuskiego odbędzie się w sobotę wieczorem o godz. 8-mej przedstawienie galowe. Hymny odegra orkiestra 64 p. p. pod batutą kapelmistrza Dawidowicza. Zespół artystyczny zaś odegra doskonałą krotochwilę „Gobelin Jastrzębca-Zalewskiego, z pp. Lenkiem i Łozińskim w rolach głównych.

Ze względu na okazanie wdzięczności w tymże dniu naszej sojuszniczce Francji, dyrekcja żywi nadzieję, że teatr zapełni się po brzegi.

Wszelkie stowarzyszenia, bractwo strzeleckie, władze miejskie jak i wojskowe, gremjalnie winny brać udział w tej uroczystości.

W niedzielę w południe o godz. 12 i pół odbędzie się w teatrze uroczysty obchód Zwycięstwa pod Grunwaldem, który poprzedzany akademią jak i wykładem znanego działacza polskiego w Gdańsku p. Dr. Kubacza zainteresował całe społeczeństwo grudziądzkie. Dyrekcja przygotowuje dwa fragmenty z cyklu bitwy pod Grunwaldem według obrazów wielkiego mistrza naszego Matejki. Pozatem bierze udział cała orkiestra 64 p. p. pod osobistym kierunkiem kapelmistrza p. Dawidowicza.

Bilety od 1 000 do 5 000 marek do nabycia w składzie cygar u p. Wawrzyniaka.

Wieczorem tegoż dnia wraca na afisz świetna satyra Winawera p. t. „Roztwór prof. Pytla" z p. Łozińskim w roli tytułowej. Zniżki ważne.

—** **KOMUNIKAT KRAKOWSKIEJ OPERETKI TEATRU „NOWOŚCI"** pod dyrekcją T. Pilarsikego. W objeździe po Pomorzu zatrzyma się, ten zdobywający wszędzie uznanie, zespół operetkowy złożony z 56 osób, na trzy występy w sali Teatru Miejskiego w Grudziądzu. We wtorek dnia 17 bm. odegraną zostanie świetna operetka p. t. „Bajadera", w środę dnia 18 bm. — „Hrabianka foxtrota" a w czwartek 19 bm. na pożegnanie — „Tam gdzie skowronek śpiewa".

Bilety już są do nabycia w składzie cygar W. P. Wawrzyniaka, przy Placu 23 Stycznia.

Bez zbytniej reklamy zapraszamy znawców teatralnych, by zechcieli przybyć na pierwsze przedstawienie i wydać opinję o grze, śpiewach, muzyce i dekoracjach naszej operetki.

(Powyższy nadesłany nam komunikat zamieszczamy zaznaczając, że w sprawozdaniu z pierwszego przedstawienia wyrazimy nasze poglądy na poziom artystyczny tego zespołu operetkowego. Red.).

—** **DZIERŻAWY KOLEJOWYCH BUFETÓW, FRYZJERNI itp. DLA INWALIDÓW WOJENNYCH.** Pomorski Urząd Wojewódzki (Wydział Pracy i Opieki **Społecznej) podaje do wiadomości co następuje:**

Ministerstwo Koleji Żelaznych poleciło Dyrekcjom Kolejowym, by przy dzierżawach fryzjerni, przechowalni bagażu na stacjach kolejowych z pośród kandydatów, ubiegających się o dzierżawę wspomnianych przedsiębiorstw, uwzględniały również inwalidów wojennych, uprawnionych do zaopatrzenia ze strony państwa z tytułu ustawy z dnia 13. 3. 1921 roku i zdemobilizowanych wojskowych, przyczem przy fryzjerniach miarodajną być musi fachowość kandydata.

Również Ministerstwo Koleji Żelaznych poleciło Dyrekcjom Kolejowym zawiadamiać Urzędy Wojewódzkie, Wydziały Pracy i Opieki Społecznej, o każdym przetargu na dzierżawę restauracji względnie bufetów kolejowych.

O każdym przetargu na dzierżawę rzeczonych przedsiębiorstw zarobkowych powiadomi Pomorski Urząd Wojewódzki (Wydział Pracy i Opieki Społecznej) ogół interesowanych inwalidów wojennych przez odpowiednie ogłoszenie w prasie pomorskiej.

—** **WAŻNE DLA BEZROBOTNYCH.** Tutejszy Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy komunikuje: Centralny Komitet Kopalń Francuskich w Poznaniu zapotrzebował w tut. Urzędzie większej ilości górników i robotników, mianowicie takich, którzy już w kopalniach pracowali. Wobec tego podaje Urząd do wiadomości, że przyjmuje zgłoszenia chętnych na wyjazd w dniach od 13—19 bm. włącznie od godz. 1—15. Pierwszy transport odchodzi z Grudziądza 19 bm. o godz. 22 z dworca w Grudziądzu.

Zgłaszający się muszą przedłożyć w Urzędzie Pośr. Pracy 1) wykaz osobisty, 2) świadectwo moralności, 3) papiery zawodowe, 4) odmeldowanie policyjne i książkę wojskową.

Bliższych informacji udzieli P. U. P. P. w Grudziądzu, ul. Klasztorna 5.

—** **KARY ADMINISTRACYJNE ZA LICHWE.** Komunikat prasowy Woj. Pomorskiego: Za przestępstwa, przewidziane w ustawach i rozporządzeniach o zwalczaniu lichwy — władze administr. I. instancji na obszarze Wojew. Pom. wydały w miesiącach kwietniu, maju i czerwcu rb. 215 orzeczeń karnych, mocą których ukarano tyleż osób grzywną w wysokości od 10.000 do 4 miljona marek wzgl. karą aresztu od 4—14 dni, a mianowicie wydały Starostwa wzgl. Magistraty orzeczeń karnych:

Brodnica 12, Działdowo 2, **Grudziądz miasto** 16, Kartuzy 2, Nowemiasto 15, Puck 28, Sępolno 21, Starogard 5, Tczew 27, Toruń powiat 24, Tuchola 4, Wejherowo 59.

Oprócz tego przekazano w tym czasie władzom sądowym około 62 sprawy o lichwę, wykryte przez organa Policji Państwowej.

—** **WYJAŚNIENIE W SPRAWIE WYJAZDU ROBOTNIKÓW DO FRANCJI** Komendant P. K. U. Grudziądz komunikuje nam: W wyjaśnieniu ogłoszenia w Nr. 152 z dnia 7 bm. str. 5 w sprawie wyjazdu robotników do Francji komunikuję:

Z pośród robotników zwerbowanych przez państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy do robót we Francji, mogą otrzymać paszporty zagraniczne:

a) bez zaświadczeń P. K. U., 1. urodzeni w latach 1894, 1893 i starsi, 2. urodzeni w roku 1906 i młodsi, 3. urodzeni w latach 1895 — 1901, o ile należą do kategorii „C 1", „C 2", lub „D":

b) na podstawie zaświadczeń P. K. U., urodzeni w latach 1904 i 1905;

c) na podstawie zezwoleń P. K. U., nie wymienieni pod a) i b), o ile za wydaniem zezwolenia przemawiają względy wyjątkowe, jak np.: długoletnia służba ochotnicza w szeregach, stały pobyt rodziców we Francji, zgłoszenie się z Ameryki lub innych krajów do służby ochotniczej do Armji Polskiej i byłej Armji Gen. Hellera itp.

Zaświadczenia i zezwolenia mogą być wydawane tak osobom pojedyńczym, jak też i transportom jedynie przez przynależne P. K. U.

Powyższe ma zastosowanie do tych robotników, którzy wylegitymują się dokumentami, jasno określającemi ich stosunek do służby wojskowej (książeczki wojskowe, karty zwolnienia)

—** **WCIELENIE DO WOJSKA REKRUTÓW-OCHOTNIKÓW I POSIADAJĄCYCH ODROCZENIE.** Z półoficjalnego źródła w Warszawie donoszą co następuje: Wcielenie rekrutów rocznika 1902, oraz ochotników roczników 1903, 1904 i 1905, jak również odroczonych popisowych roczników 1901 i 1899 nastąpi dnia 5-go listopada.

—** **CZĘŚCIOWE ZNIESIENIE OGRANICZENIA SPOŻYCIA ALKOHOLU.** Jak donoszą z Warszawy, ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza znieść zakaz sprzedaży alkoholu w dniach przedświątecznych. Należy to powitać z uznaniem wobec nierealności dotychczasowego zakazu.

Sprawy kościelne.

—** **NOWOWYŚWIĘCENI KSIĘŻA NA STANOWISKACH.** Ustanowieni zostali nowowyświęceni księża: Nagórski jako wikary w Grudziądzu (św. Krzyża), Prabucki w Tczewie, Pronobis w Toruniu (kościół N. Panny Marji), Wałdoch w Toruniu (kościół N. Panny Marji), Rogala w Tucholi, Ryczakowicz w Tczewie (Nowemiasto), Ignacy Stawicki w Grudziądzu (fara), Szarafiński w Działdowie, Szuta w Lubawie, Szymański w Kowalewie.

—** **ENCYKLIKA PAPIESKA.** Z okazji 600-let. rocznicy kanonizacji św. Tomasza z Akwinu ukazała się encyklika papieska, głosząca ściśle związek pomiędzy nauką, cnotą i pobożnością.

Podziękowanie.

—** **Z OKAZJI ZABAWY LATOWEJ, urządzonej staraniem Rady Wojewódzkiej w Owczarkach** zebrano na budowę kościoła w M. Tarpnie 4 700 200 marek. Szanownemu Komitetowi organizacyjnemu, który nie szczędził trudów i zabiegów, oraz wszystkim gościom, którzy hojnemi ofiarami przyczynili się do tak pięknego wyniku, składam w imieniu parafji najszczersze „Bóg zapłać".

Również serdecznie dziękuję Szan. Bractwu Strzeleckiemu w Grudziądzu, które z okazji poświęcenia Strzelnicy swojej, ofiarowało na kościół w Tarpnie **250 000 marek.**

Ks. Dembek, proboszcz.

Ruch towarzystw.

—** WALNE ZEBRANIE ROCZNE ZW. POLAKÓW KRESÓW WSCHODNICH odbędzie się w piątek 13 bm. o godz. 6 i pół w sali Hotelu Warszawskiego. Na porządku dziennym wybory połowy ustępującego Zarządu. Ze względu na ważność obrad o jaknajliczniejsze przybycie prosi Zarząd.

—(rt.) **Koło Pom. Związku Inwalidów Wojen.** w Grudziądzu urządza w piątek, dnia 13 lipca o godz. 7 wieczorem na sali Bazaru przy ul. Moniuszki, zebranie miesięczne. z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. ZARZĄD.

—(rt.) **Klub „Harmonja“** urządza w niedzielę, 15-go bm. wycieczkę powózkami do Rogóźna. Goście przez członków wprowadzeni mile widziani. Wyjazd nastąpi z Placu 23-go Stycznia o godz. 8-mej rano punktualnie. ZARZĄD.

—(rt) **BACZNOŚĆ SOKOLI!** Ćwiczenia odbywają się dla wszystkich oddziałów we wtorki i piątki na boisku przy ulicy Radzyńskiej od godziny 7—9 wieczorem. Naczelnik.

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. (Jeszcze jedna ofiara Wisły).** We wtorek około godziny 3 i pół jechał łódką na Wiśle urzędnik w warsztatach amunicyjnych p. Kwiatkowski, członek Klubu Wioślarskiego. Nagle łódka przewróciła się i p. K. zaczął tonąć. Widząc to, stojący na brzegu sekretarz Wydziału powiatowego p. Barwicki, pośpieszył tonącemu z pomocą. Niestety było za późno, gdyż K. był znikł już w nurtach rzeki. Nieszczęśliwego do środy przed południem nie odnaleziono.

—** **TUCHOLA. (Udaremniony rabunek).** W Liskowie zakradli się do zabudowań dworskich złodzieje, którzy zaczęli wyciągać z obory owce i ładować na przygotowany przy szosie wóz. Gdy już byli przy szóstej owcy, ukazało się nagle dwóch uzbrojonych urzędników, którzy zbudzili się ze snu wskutek szelestu. Złodzieje na widok urzędników porzucili łup, wóz i konia i czmychnęli. Do obory włamali się przez wydobycie luźnych kamieni z jednego z narożników.

—** **STAROGARD. (Odmarsz wojsk na ćwiczenia).** Pułk 65 opuszcza Starogard i udaje się na ćwiczenia dywizyjne do Grupy dnia 18-go lub 19-go bm. Pobyt tamże obliczony na kilka tygodni.

(Z kroniki wypadków). Rok rocznie nasza na pozór płytka Wierzyca pochłania ofiary. W ubiegłą niedzielę utopił się Paweł Grzałkowski, lat 18, podczas kąpieli powyżej strzelnicy.

Powiesiła się w niedzielę Laura Dalmannówna przy ulicy Warszawskiej, lat 55, siostra właściciela hotelu Dworcowego w Chojnicach. Do czynu tego podobno popchnęło ją to, że jej kazano strony nasze opuścić.

—** **CHOJNICE. (Regulacja łąk).** Na wniosek p. dra. Zemkiego dało Województwo Starostwu w Chojnicach polecenie utworzenia spółki w sprawie uregulowania tak zw. Czerskiej Strugi wyżej młyna czerskiego i łąk w Karsinie wybudowanie. Wkrótce zostaną interesenci zwołani celem umowy i zawarcia spółki.

—** **TCZEW. (Ofiara Wisły).** Pierwszy w tym roku wypadek śmierci na nurtach Wisły zdarzył się przed kilku dniami za Czyżykowem. Ofiarą padł 20-letni młodzieniec Emil Rabstein, asystent urzędu katastralnego w Starostwie.

Rabstein wraz z kolegą swoim p. Siekierkowskim, po południu udali się nad Wisłę z zamiarem użycia kąpieli rzecznej. Wskutek nadmiernej gorączki dnia wczorajszego, Rabstein strasznie był spocony i w takim stanie wskoczył do wody, gdzie w tymże momencie wstrząsnął nim kurcz i na odległość 8 metrów od brzegu począł tonąć. Raz jeszcze ostatkiem sił wydostał się na powierzchnię, krzyknął — i znów padł w głębię wody.

Natychmiast przywołano do pomocy rybaka Roberta, który w kilka minut przybył z łódką na miejsc wypadku, lecz już za późno — ciało Rabsteina zginęło bez śladu, i po dziś dzień zwłok jeszcze nie odnaleziono.

—** **KARTUZY. (Morderstwo).** W nocy z 7-go na 8-go bm. zamordowano w lesie Wygoda strażnika leśnego Reitera Józefa z Mojsowskiej Huty pow. Kartuzy. Śmierć nastąpiła wskutek uderzenia tępem narzedziem w głowę i rękę. Zwłoki ojca odnalazły dzieci Reitera w lesie. Śledztwo w toku.

—** **GDYNIA. (Regaty morskie).** Liga Żeglugi Polskiej organizuje pod protektoratem p. Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 5-go sierpnia br. wielkie regaty w Gdyni. Zapowiadają się one wspaniale; projektowanych jest 10 biegów, do których staną: 1. łodzie ze statków wojennych, 2. łodzie rybackie żaglowe i motorowe, 3. jachty prywatne. Nagrody w gotówce i przedmiotach wartościowych wynoszą przeszło 10 000 000 marek. Poza nagrodami, wyznaczonemi przez Ligę Żeglugi Polskiej, rozdane będą nagrody Departamentu Marynarki Wojennej, Urzędników Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Tow. Żegluga Polska, Tow. Sarmacja i innych, Prezes Komitetu Regat, b. minister p. St. Śliwiński ofiarował puhar srebrny. Doskonały i godny specjalnego podkreślenia pomysł stanowią nagrody dla załóg łodzi ze statków wojennych w postaci specjalnie asortowanych bibljotek.

Wieczorem w dzień regat urządzona będzie wielka iluminacja morza za pomocą przeróżnych efektów świetlnych (reflektory, fajerwerki, rakiety, ognie bengalskie itp.)

Wobec spodziewanego bardzo licznego napływu widzów z całej Polski, Liga Żeglugi Polskiej czyni starania w celu uruchomienia w dniu regat w kierunku Gdyni pociągów specjalnych.

—** **SOPOT. (Wyzysk obywateli polskich.)** Z Gdańska donoszą: porzucenie przez rząd polski zamiaru ograniczenia przyjazdu obywateli do Gdańska pociągnęło za sobą napływ letników polskich do Sopot, stojących przed gospodarczą katastrofą. W związku z tem rada miejska wykorzystała napływ letników i podwyższyła pokoje umeblowane o 60 proc. Wobec tego dochód z Sopot za mieszkania, które wedle obliczenia wynosić miały 3 miljardy marek, podwyższa się obecnie na 9 miljardów marek niemieckich.

Z całej Polski.

—** **BYDGOSZCZ. (Wyłowienie zwłok.)** W Przyłubiu Polskiem wyrzuciła Wisła zwłoki kobiety lat około 25, średniego wzrostu, włosy ciemno blond. Tożsamości narazie nie stwierdzono. Trup leżał w wodzie około 2 miesięcy. Zachodzi tu nieszczęśliwy wypadek lub samobójstwo. Przy trupie znaleziono dwa guziki kościane bronzowe z czarnemi plamkami i parę metalowych kolczyków.

—** **POZNAŃ. (Świętokradztwo.)** Dnia 5 bm. w kościele Pana Jezusa na Jeżycach, skradli dotychczas niewyśledzeni złodzieje votum i srebrną kolję z opalem.

—** **LWÓW. (Bratobójstwo).** Donoszą do gazet lwowskich, iż dwaj bracia Mikołaj i Iwan Gędziała pod Gródkiem Jagiellońskim pokłócili się o łańcuch od studni. W czasie ostrego sporu schwycili za siekiery i wzajemnie poranili się tak ciężko, że Mikołaj padł z rozbitą czaszką. Iwan zaś został zraniony tak, że mu wypadły jelita. Mikołaj zmarł, Iwan zaś dogorywa..

Z całego świata

—** **BERLIN. (Rzadki sposób reklamy).** Dyrekcja jednego z berlińskich ogrodów z atrakcjami wynalazła nowy sposób reklamy. Przed kilkoma dniami samochody przejeżdżały ulicą Unter den Linden, rozrzucając za 20 miljonów 100-markowych banknotów. Do każdego banknotu była dołączona reklama owego ogródka.

—** **WIEDEŃ. (Przyjazd Paderewskiego.)** Pisma tutejsze podają z ogromnem zadowoleniem wiadomość o tem, że Paderewski przybędzie wkrótce do Wiednia. Paderewski zamierza w Wiedniu koncertować jedynie tylko na cele filantropijne. Pierwszy koncert odbędzie się w wiedeńskiej Operze.

(Krwawe starcie). Oddział 150 t. zw. „Freikämpferów“, wracając z uroczystości i poświęcenia dzwonów kościelnych w Trinitau, spotkał się z socjalnemi demokratami. Przyszło do starcia. Po obu stronach było wiele rannych. Policja, która przywróciła porządek, miała 21 rannych policjantów.

—** **STUTTGART. (Zbrojenia niemieckie).** W okolicach Stuttgartu odbyły się ćwiczenia nacjonalistycznych bojówek niemieckich. Były to zupełne regularne manewry wojskowe, w których brało udział 10 000 ludzi.

—** **BELGRAD. (Aresztowanie wdowy po Stambulijskim).** Z Belgradu nadchodzi wiadomość, że miano aresztować wdowę po Stambulijskim, w chwili, kiedy usiłowała przekroczyć granicę.

—** **SZTOKHOLM. (Światowe rekordy pływackie).** W Göteborgu w zawodach pływackich Szwed Arno Borg ustanowił dwa nowe rekordy światowe, a mianowicie, przepłynął przestrzeń 1 000 metrów w 15 min. i 14.4 sek. oraz 1 500 metrów w czasie 25 min. 35.5 sek.

—** **BOLONJA. (Wykrycie spisku).** Policja bolońska aresztowała 8 anarchistów, którzy przygotowywali jakiś bliżej nieokreślony, ale podobno bardzo groźny zamach.

—** **RZYM. (Jaskinia gry).** Policja rzymska odkryła w jednym z arystokratyczych pałaców tajną jaskinię gry, zamaskowaną jako klub arystokratyczny. Grywali w niej adwokaci, oficerowie wielkiego świata. W ostatnich czasach przy grze dochodziło do kłótni, a dzień przed wkroczeniem policji były w robocie noże i rewolwery.

(Wierni służący). Dwaj służący uśpili chloroformem księcia Giustino Bendiniego i księżnę Marję i obrabowali ich z pieniędzy i kosztowności.

Rozmaitości.

X **Ile mamy domów w Polsce?** Według ostatniego obliczenia głównego urzędu statystycznego na ziemiach Rzeczypospolitej istnieje 613 miast, 12 632 gmin wiejskich i 4 283 obszarów dworskich. Ogólna liczba budynków mieszkalnych w Polsce wynosi 3 588 208, z czego 466 405 stanowią domy w miastach; 3 086 153 w gminach wiejskich i 45 050 w obszarach dworskich. Na obszarze całego państwa, wynoszącym 368 263 klm. kwadr. zamieszkuje 27 160 000 ludności, czyli 70,3 osób na 1 klm. kwadratowy. Z tej liczby 18 660 000 osób jest narodowości polskiej. Do innych narodowości zalicza się pozostałe 8 mil. 500 tys. osób. Jeżeli ogólną liczbę mieszkańców podzielimy przez ogólną liczbę domów, to uzyskamy ciekawą cyfrę, mianowicie na każdy dom wypadnie podówczas tylko 7 mieszkańców. Jakże to być może — pomyśli sobie ten i ów — przecież głód mieszkaniowy w Polsce jest najdotkliwszą naszą plagą? — To też pamiętać trzeba, że budynków o większej ilości mieszkań we wskazanych przez nas liczbach mieści się znikoma część. 86 proc. bowiem stanowią chaty wiejskie i tylko reszta tj. 14 proc. stanowią dwory i domy miejskie, w których gnieżdżą się miljony mieszkańców.

X **Papuga... zdrajczynią stanu.** Dziennik czeski „Narodni Politika“ uskarża się w korespondencji z Marienbadu na to, iż w kawiarni tamtejszej „Egerland“ znajduje się papuga, która śpiewa „Gott erhalte“. Na domiar złego obecni w kawiarni Niemcy zazwyczaj przy takiej okazji wstają z miejsc i stoją, dopóki papuga nie wygdacze hymnu austrjackiego do końca. „Narodni Politika“ robi z tego powodu wielki alarm, oświadczając, że papuga dopuszcza się w ten sposób... zdrady stanu. Albo więc papuga nauczy się jakiejś nowej pieśni patrjotycznej, albo musi paść ofiarą ustawy o ochronie republiki i kata. Republika czeska będzie wtenczas — uratowana.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

— **Bilans płatniczy Polski w I kwartale.** Ministerjum skarbu przystąpiło niedawno, do opracowania materjałów statystycznych, dotyczących bilansu płatniczego Polski, co pozwoli na zorjentowanie się, jakie czynniki w danym okresie wpływały na poprawę lub pogorszenie stosunku przywozu do wywozu.

W pierwszym kwartale roku bieżącego stosunek ten przedstawiał się, jak następuje:

	przywóz	wywóz	saldo
	w tysiącach	złotych	polskich
styczeń	96010	69378	—26632
luty	81816	94542	+12726
marzec	97136	141651	+44515
ogółem	274962	305571	+30609

Jak widzimy bilans płatniczy w pierwszym kwartale rb. stał się dodatni i wykazuje ciągłą poprawę. Niestety w kwietniu znać pewne pogorszenie, co było nieuchronnym skutkiem dłuższego utrzymania kursu naszej waluty na jednym poziomie i pogorszenia w związku z tem konjunktur handlowych dla naszego wywozu. W miesiącu tym w liczbach ogólnych wywóz wynosił 108,8 milj. złp., podczas gdy przywóz osiągnął wartość 98,4 milj. złp., a zatem tylko o 10 milj. złp. mniej. Zwrócić należy uwagę na b. znaczny wzrost ogólnych obrotów handlowych Polski z zagranicą, które w I-ym kwartale roku ubiegłego w sumach ogólnych wynosiły: przywóz 119,4 milj. złp. a wywóz zaledwie 50,2. Jest to wynikiem wydatnego rozwoju od tego czasu naszego przemysłu i handlu oraz uzdrowienia w tym okresie stosunków na wielu rynkach zagranicznych. („Gaz. Warsz.“)

ROLNICTWO.

— **Wystawa ogrodnicza.** Staraniem Koła Warsz. Polskiego Związku Ogrodników w dn. 14, 15 i 16 lipca rb. w szklarniach ogrodu botanicznego, Al. Ujazdowskie 6-8 w Warszawie urządzona będzie wystawa ogrodnicza łącznie z działami pokrewnymi.

SPRAWY PIENIĘŻNE

— **Sprawy dewizowe na G. Śląsku.** W ostatnich dniach powrócił z Katowic st. referent dep. kred. ministerstwa skarbu p. Barański, który jeździł tam w związku z rozciągnięciem zarządzeń dewizowych na Górny Śląsk.

W sobotę zostało wprowadzone w życie rozporządzenie ministerstwa skarbu o bankach dewizowych, na Górnym Śląsku. Wykonaniem kontroli nad temi sprawami zajmuje się specjalny delegat dewizowy ministerstwa skarbu p. Czesław Chorzelski.

Rokowania z przemysłem górnośląskim odnośnie wykonania umowy o sprzedaży P. K. K. P. walut z eksportu — postępuje naprzód.

DANINY PAŃSTWOWE.

— **Opłaty stemplowe.** Rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 14 czerwca 1923 r. w sprawie zmiany stawek opłat stemplowych (D. U. R. P. Nr. 41 poz. 452) — nie wprowadzono podwyżki stawek opłat stemplowych od rachunków i poświadczeń z odbioru sum pieniężnych lub innych przedmiotów wartościowych, przewidzianych w art. 1, 11, 12 i 13 ustawy z dnia 23 października 1921 (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 676).

Opłaty stemplowe od wymienionych wyżej dokumentów należy w dalszym ciągu obliczać według przepisów dotychczasowych, które pozostają w mocy, a jedynie o ile suma opłaty obliczona w sposób dotychczasowy nie może być podzielona przez 100 mk., zaokrąglać ją wzwyż do pełnej setki, w myśl art. 13 ustawy z dnia 24 marca 1923 r. D. U. R. P. Nr. 44 poz. 296).

— **Zmierzch franka szwajcarskiego.** Przegląd kursów na rynkach pieniężnych uwydatnił, że tak miarodajny dla rynku europejskiego Zurych wykazuje od jakiegoś czasu postępującą zwyżkę walut. Równocześnie Paryż, Londyn, Amsterdam, Nowy Jork notują znaczny spadek kursu franka szwajcarskiego. Ruchem zwyżkowym na giełdzie zurychskiej objęta jest również do pewnego stopnia i marka polska, podczas, gdy marka niemiecka wykazuje dalej tendencję zniżkową.

W związku z tem należy zwrócić uwagę na inne zjawisko, to jest na ustabilizowanie się korony austrjackiej. Musi to z natury rzeczy pociągnąć za sobą przeniesienie się punktu ciężkości spraw walutowych, zwłaszcza dla stosunków środkowo-europejskich w Wiedniu. Ze względu na duży kontakt naszego rynku pieniężnego z Wiedniem, zmiana ta nie powinna ujść znaczniejszej uwagi czynników kierujących. (A.W.)

BANKI.

— **Uwaga przed szantażowym gdańskim bankiem.** Ministerstwo Skarbu rozesłało do wszystkich banków w Polsce okólnik, w którym poleca zamknięcie rachunku Domu Bankowego E. Heiman i Co. w Gdańsku wobec stwierdzonej przez tę firmę sprzedaży wypłat na Polskę bez posiadania w bankach polskich ostatecznego pokrycia.

W uzupełnieniu tej wiadomości należy zaznaczyć, że właściciel domu bankowego Heiman, jest jednym z tych rekinów walutowych, którzy stale spekulowali na spadku waluty polskiej, rzucając na giełdzie gdańskiej olbrzymie ilości marki polskiej dla obniżenia jej kursu.

CŁO.

— **Ulgi celne.** Dnia 13 bm. wchodzi w życie nowe rozporządzenie o ulgach celnych z mocą obowiązującą do dnia 1 listopada br.

Nowe rozporządzenie uwalnia zupełnie od cła: śledzie i inne ryby morskie (poz. tar. celn. 37 p. I-c), mleko świeże (poz. tar. celn. 39 p. I) i bursztyn nieobrobiony (poz. tar. celn. 68 p. I) i wprowadza następujące ulgowe mnożniki celne dla poszczególnych kategorji towarów: 2 proc. (między innemi pewne gatunki papieru), 10 proc. (między innemi pewne maszyny rolnicze, pługi itp.), [illegible] proc. i 33 i jedna trzecia proc. mnożnika normalnego.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny, Bolesław Palędzki.

Mocą uchwały Walnego Zebrania z dnia 12. 3. 23 r.

Tow. Akc. Hurtownia Spółek Spożywców w Poznaniu

podwyższa dotychczasowy kapitał akcyjny do wysokości 250.000.000.— marek

przez wydanie akcyj III emisji na warunkach następujących:

1. dotychczasowi akcjonarjusze otrzymują na każdą akcję I—II emisji cztery akcje po kursie 130% z nowej emisji,
2. akcje III emisji partycypują w zyskach Towarzystwa od dnia 1. 7. 23.
3. akcjonarjusze, pragnący korzystać z prawa dokupu w III emisji, winni przedstawić posiadane przez nich akcje poprzednich emisyj w Wydziale Udziałów Konsorcjalnych Banku Związku Spółek Zarobkowych, ul. Rzeczypospolitej nr. 1, I ptr. lub w oddziałach zamiejscowych tegoż banku, w godzinach urzędowych, wpłacając zarazem należność za subskrybowane akcje, więcej 10% od 1. 7. 23 do dnia wpłaty, 3% podatku giełdowego i koszty.

Termin zgłoszeń prawa dokupu upływa z dniem 31 lipca 1923, po upływie tego terminu prawo dokupu upada. [5052

POZNAŃ, dnia 11-go lipca 1923 r.

Bank Związku Spółek Zarobkowych.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy
nadsekretarz miejski
Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Obwieszczenie.

W dniu 14. bm. przypada narodowe święto zaprzyjaźnionej z Polską Republiki Francuskiej. W dniu 15. bm. przypada rocznica wiekopomnego zwycięstwa Wojsk Polskich pod Grunwaldem. W dniach tych powiewać będą chorągwie na gmachach miejskich.

Niniejszem zwracam się z wezwaniem do mieszkańców miasta Grudziądza, by również przyozdobić zechceli swoje domy sztandarami narodowymi.

Prezydent miasta Grudziądza
(—) Włodek. 5855

Do wiadomości Rodziców szkoły imienia St. Jachowicza.

Od nowego roku szkolnego wszystkie uczenice obowiązane są mieć letnie i zimowe ciemnogranatowe sukienki (mundurki), czarne alpakowe fartuszki, zapinane na ramionach i — do szkoły — tylko granatowe wstążki we włosach. Chłopcy możliwie takież ubranka. Wszyscy zaś porządne, czyste czapki z literami typu zeszłorocznego, które nabyć można nabyć w składzie p. Kozielskiego, ul. J. Wybickiego. Czapki i ubrania brudne nie będą uwzględniane.

Grudziądz, 11 lipca 1923 r

Zarząd Szkoły.

Restauracja Migodziński Winiarnia

Codziennie [5850

DANSING

Otwarte do godziny 2-giej w nocy.

Majątek Stararuda

poczta Rywałd, powiat grudziądzki

sprzeda

6 sztuk bydła

przez publiczną licytację, która odbędzie się **w poniedziałek 23. VII. 23. r.,** o godzinie 3-ej popołudniu. [5853

Zarząd majątku.

Przetarg sporny.

W środę, dnia 18 lipca br., o godz. 1-ej w południe, sprzedawać będę **w Janowie** przy Radzynie: **bufet z kredensem, stół, 6 krzeseł, duży zegar, szezlong, łóżko z materacem, stoły i stoliki, krzesła białe i meble koszykowe.**

7013 **Rostkowski,** kom. sądowy.

BANK LUDOWY
Sp. z odpowiedzialn. nieogran
Założony w roku 1890.
GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.
Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki i oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy 31A
Zakupuje waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.
Udziela pożyczki
na zastaw przedm. złotych i srebrnych

Kino »Apollo« Variete

Dziś, 13 lipca 1923 r.

II-ga serja obrazu p. t.

»Tajemnicza Czwórka«

w roli głównej **Eddie Polo.**

W niedzielę o godzinie 2 popołudniu

przedstawienie dla dzieci.

5857 **Dyrekcja.**

Baczność!

Fachowiec poszukuje

dzierżawy młyna wodnego

z przemiełem do 100 centnarów. Kupno niewykluczone. Obejmę także choć odpowiednio nie prosperuje. Płacę wysokie odstępne i dzierżawę. Pierwszeństwo z Pomorza lub z Poznańskiego. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 7015.

Żniwiarka, Walter Wood, dobrze utrzymana

jak nowa, tanio na sprzedaż. Oprócz tego maneże, pługi, brony, śrutowniki nowe i używane tarczowe i z walcami, wiatnie i wszelkie maszyny rolnicze polecają po bardzo niskich cenach

Walenty Jurkowski i Ska, Grudziądz,
Dworcowa 31. 7022 **Moniuszki 6.**

Sprzedaże

Wóz

na resorach nadający się dla karczmarza lub gospodarza, sprzeda
P. Gruss,
Koszarowa 10. 7028

Dla przedsiębiorstwa przemysłowego nadająca się **miejscowość z budynkami w Tuszewie** tuż przy torze kolejowym, oraz 35 metrów **rur betonowych** o 45 cm. średnicy, do sprzedania. Stajnię można wynająć. Radca budowniczy Witt Staszyca 3.

Sportowy wózek dziecięcy na sprzedaż Forteczna 17, I l.

---

2 sypialki

na dębowo malowane, tanio na sprzedaż. 7017
A. Zieliński Grudziądz,
Długa 18.

Dziec. wózek sportowy oraz 2 łóżka

do sprzedania 7016
Nadgórna 23 prt. lewo.

Skład

do wydzierżawienia w centrum miasta, zarazem

urządzenie

nadająca się do każdego interesu sprzedam. Wiadomość: **Zieliński,** Lipowa 29. 7023

Kamienica

w Grudziądzu do nabycia Zamkowa 7. [7025

KAMIENICA

nowa 4 piętrowa od zaraz na sprzedaż. Zgł. do ekspedycji Głosu Pomorsk. pod nr. 7021.

Źrebna klacz

gniada, 8 letnia, bez żadnej nagany, ciągnie dobrze, śliczny okaz, z 3 miesięcznem źrebięciem, natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 7008.

Baczność!

Szafa do bielizny

w dobrym stanie na sprzedaż. Zgł. ul. Chełmińska 56, podwórze I piętr. na pr. (7026

Kupna

Kupię dobrze utrzymaną (5858

maszynę do pisania

Oferty proszę podać **W. Nowakowski,** Toruńska 38.

Posady

Dla tutejszego ogrodnictwa w większym rozmiarze poszukuje się od 1 października rb. dzielnego (5856

ogrodowego

obeznanego z ważywem, owocem oraz oranżerją. Zgłosz. wraz z odpisem świadectw i referencjami upr **Majętność Marusza** p. Grudziądz.

Uczni malarskich

poszukuje pod korzystnymi warunkami i zwrotem kosztów utrzymania
P. Marschler,
Plac 23-go Stycznia 18.

Chłopiec, syn porządnych rodziców władający językiem polskim i niemieckim, może się zgłosić jako (5859

uczeń

do branży kolonjalnej.
W. Nowakowski,
Grudziądz Torunska 38

Potrzebna od zaraz

posługaczka

Reiss i Kujawa
ul. Józ. Wybickiego 1.

Zguby

Zaginął [5608
mały czarny piesek
(Rehpintscher). Oddawca otrzyma wysoką nagrodę. Cegielniana 3.

Różne

Kto

pożyczy kilkanaście miljonów za wysokim procentem i dobrą gwarancją?
Łask. zgł. do Głosu Pomorskiego pod nr. 7031.

---

6 miljonów

wypożyczę na miesiąc, za odpow. gwarancją. Zgł. do Głosu Pomorsk. pod nr. 7024.

ASFALTOWA TEKTURA DACHOWA

odporna na działanie atmosferyczne, wyrabiana podług własnego systemu destylacji 5854

Klej i masa asfaltowa
Lakier dachowy
Kit dachowy
Smoła kamienna
Karbolineum
Dziegieć (smoła drzewna)
Oleje do zapędu motorów
Materjały budowlane w wszelkich gatunkach dostarcza
Grudziądzka Fabryka Papy Dachowej

VENZKE i DUDAY

Telefon 88 **Grudziądz** Telefon 88.

Gdzie można tanio kupić?

Łatwo wiele pieniędzy zarobić,
Ożenić się dobrze i bogato,
Szczęśliwie wyjść zamąż?

Poszukuje ktoś posady,
Oszczędn. swoje chce korzystnie ulokować,
Mieszkanie wynająć,
Odnaleźć zgubę,
Rower sprzedać lub odnaleźć stare sprzęty, ubrania i t. p. sprzedać,
S
Kupić dom, willę lub majątek,
I wogóle co sobie kto tylko życzy

uzyska najpewniej, używając do ogłoszenia najpoczytniejsze pismo na Pomorzu:

„GŁOS POMORSKI"

Polecam gospodynię, kucharkę, pokojówkę na majątki i dziewczynę do wszystkiego dla miasta.

Poszukuję kobietę do dziecka i dziewczynę na wieś.

I. Marszałkowska,
Zarobkowe Biuro Pośredn. Pracy,
Rynek nr. 15. 7030

Akuszerka

Paszkowska

zatwierdzona przez Radę Lekarską, z dwoma dyplomami: zagranicznym i warszawskim Grudziądz J. Wybickiego 23, I ptr., tel. 7, przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne.

Piegi plamy wyrzuty usuwa

BENEGNINA

znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery wyrobu Mg Jana Stenzla

Apteka pod Łabędziem

Grudziądz, Rynek 20